

Gazetka szkolna I Liceum Ogólnokształcącego
Collegium Gostomianum
w Sandomierzu

ukazuje się od 1916 roku



SPÓJNIA



Październik 2024

Rok szkolny 2024/2025



Drodzy Czytelnicy!



Witamy Was serdecznie w pierwszym, październikowym wydaniu naszej szkolnej gazetki "Spójnia". Po długich, letnich wakacjach czas wrócić do szkolnej rzeczywistości. Choć pewnie wielu z Was z nostalgią wspomina beztrudne dni, teraz czeka nas nowy rok pełen wyzwań, nauki i nowych przygód!



14 października obchodzimy Dzień Edukacji Narodowej. Z tej okazji chcielibyśmy złożyć wszystkim naszym pedagogom najserdeczniejsze życzenia – zdrowia, cierpliwości i satysfakcji z pracy z nami, uczniami. Bez Waszej pracy i zaangażowania, szkoła nie byłaby tym samym miejscem.

Na koniec pragniemy zachęcić wszystkich pierwszoklasistów do dołączenia do redakcji "Spójni". Jeśli macie pasję do pisania, interesujecie się dziennikarstwem albo po prostu chcielibyście spróbować swoich sił w tworzeniu szkolnej prasy – serdecznie Was zapraszamy! To doskonała okazja, by poznać ciekawych ludzi, rozwijać swoje umiejętności i wspólnie tworzyć coś wyjątkowego.

Adam Nowosielski

Redaktor Naczelny





Jesienne ciekawostki



Drodzy Czytelnicy “Spójni”, jest mi niezmiernie miło przywitać się z Wami w pierwszym tegorocznym wydaniu naszej szkolnej gazetki. Mam nadzieję, że w wakacje udało się Wam odpocząć od nauki oraz spełnić wszystkie swoje postanowienia, które założyliście sobie na te dwa miesiące wolnego. W roku szkolnym 2024/2025 chciałabym Wam życzyć wszystkiego dobrego, uczniom dużo wytrwałości do nauki i samych sukcesów, nauczycielom wiele cierpliwości i sukcesów zawodowych oraz dla obu stron przede wszystkim zyskania dobrych wspomnień, do których kiedyś z uśmiechem będziecie mogli wrócić.

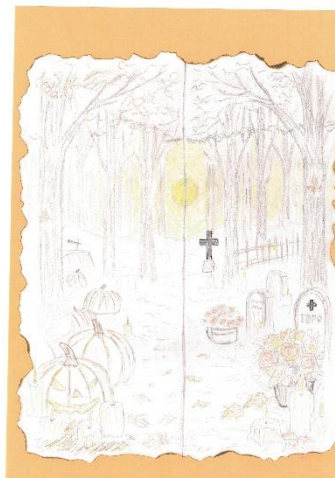
Nie przedłużając, przejdę już do głównego tematu tego artykułu.



Jesień jako ciekawa pora roku:

- Jesień jest to trzecia pora roku w przyrodzie, cechuje się tym, że ma ona najbardziej umiarkowane temperatury w całym roku, cechuje ją również to, że jest to czas charakteryzujący się największą liczbą opadów deszczu w Polsce.
- Jesień wpływa na gorsze samopoczucie, głównie dlatego, że dzień jest krótszy i brakuje nam promieni słonecznych.
- Oficjalny pierwszy dzień jesieni przypada na 23 września. Jej ostatnim dniem jest 22 grudnia, kiedy to zaczyna się kalendarzowa zima. W naszej szerokości geograficznej, za miesiące jesieni uważamy wrzesień, październik i listopad.
- Kiedy na naszej półkuli północnej zaczyna się jesień, to na półkuli południowej w tym samym czasie rozpoczyna się wiosna. Dzieje się tak, ponieważ pory roku zależą od tego, jaka ilość promieni słonecznych dociera do ziemi w konkretnym czasie.
- Czy wiesz dlaczego jesienią liście zmieniają kolor z zielonego na pomarańczowy lub brązowy? Dzieje się tak za sprawą ograniczonego dostępu do słońca. Większość z jesiennych barw liści jest w nich już w lecie, choć są wtedy niewidoczne. Gdy dzień staje się coraz krótszy, zanika produkcja chlorofilu, czyli barwnika, który odpowiedzialny jest za kolor zielony – dlatego żółkną. Chlorofil rozkłada się i widoczne stają się inne barwniki m.in. karoten lub ksantofil. Jest to barwnik pomarańczowy znany z marchewki, papryki czy dyni.

- Dlaczego jesienią drzewa zrzucają liście? Drzewa pozbywają się liści, aby nie tracić wody podczas zimy. Liście na zimę zrzucają drzewa liściaste, występujące niemal wyłącznie na półkuli północnej. Panuje tu klimat umiarkowany – lata bywają upalne, a zimy dość mroźne. Zimą temperatura znacznie spada, brakuje światła, a woda zamarza. Utrzymanie liści na zimę przez drzewa rosnące w naszym klimacie byłoby bardzo nieopłacalne. Brak światła uniemożliwia prowadzenie fotosyntezy, czyli produkcji pokarmu w liściach. Niska temperatura doprowadziłaby do zamarznięcia wody znajdującej się w liściach, a to spowodowałoby zniszczenie ich komórek. Wyjątkiem są drzewa iglaste. Ich liście, które przybrały formę igieł, mają małą powierzchnię i są pokryte grubą warstwą ochronną – to chroni je przed niedostatkim wody. To dlatego drzewa iglaste nie muszą zrzucić igieł na zimę, wyjątkiem jest modrzew.
- Zapewne jesień kojarzy Ci się również z odlatywaniem ptaków do ciepłych krajów. Dzieje się tak za sprawą tego, że ptaki, które odlatują nie przetrwałyby w tak ciężkich warunkach, ponieważ nie miałyby możliwości zdobycia pożywienia. Między innymi do takich ptaków należą bociany. Dlaczego ptaki wiedzą kiedy odlatywać do ciepłych krajów? Ptaki doskonale czują zmiany pogodowe. Jednak najważniejsza jest dla nich oczywiście długość dnia, kiedy zauważą, że dzień staje się krótszy, odlatują do ciepłych krajów.
- Zapewne niejednokrotnie słyszałeś/aś, że kasztany są to dary jesieni. Kasztany jadalne mogą służyć nam za podstawę przepysznego deseru, pieczone kasztany mają charakterystyczny smak i zapach, który z pewnością zapamiętasz. Kasztany jadalne można spotkać w Polsce, ale nie wszędzie. Znajdują się w cieplejszych rejonach kraju, potrafią wytrzymać temperaturę do -30 stopni Celsjusza. Kasztan jadalny bardzo łatwo odróżnić od kasztanowca. Patrząc na liście w kasztanie jadalnym będą one ząbkowate i pojedyncze, a nie długie i złożone jak w przypadku kasztanowca. W przypadku kasztanowca owoc jest pokryty kolczastą skorupką, a w przypadku kasztana jadalnego jest to dużo większa kolczasta torebka z mnóstwem długich kolców. Różnią się też same owoce, na pewno dobrze rozpoznajecie ciemny owoc kasztanowca, kasztan jadalny jest jaśniejszy i smuklejszy. Możesz je znaleźć w szkolnym ogrodzie dendrologicznym.





- Jesień jest porą roku, kiedy wszystkie żywe stworzenia zaczynają przygotowywać zapasy na zimę. Dzieje się tak, ponieważ zimy w naszym klimacie są zazwyczaj ciężkie i żeby przetrwać do następnej wiosny, należy zaopatrzyć się w niezbędny prowiant, który pozwoli przetrwać te kilka miesięcy mrozów i śniegów.

Przykłady zwierząt gromadzących zapasy na zimę:

- **Wiewiórka.** Zbiera nasiona z szyszek, bukwi, żołądziejki i orzechy, pączki drzew, grzyby, owoce, owady oraz korę z drzew, a nawet żywicę. Wszystkie zapasy znosi do dziupli w drzewie, która jest wypełniona mchem i porostami lub do gniazd, które samodzielnie buduje na gałęziach drzew. Gdy w środku zimy przyjdzie odwilż, to wiewiórka się obudzi, a wtedy musi coś zjeść. Dlatego od zrobionych z góry zapasów zależy jej życie. Wiewiórki nie zapadają w sen zimowy. W Polsce są one pod ochroną.
- **Chomik europejski.** Niegdyś licznie zamieszkiwał pola uprawne i w swych podziemnych spiżarniach potrafił zgromadzić dziesiątki kilogramów ziarna zebranego z pola po żniwach. Zebraną żywność gromadzi w torbach policzkowych i przenosi ją do spiżarni w norze. Chomik opróżnia worki policzkowe uciskając przednimi łapami na policzki. Chomiki europejskie są pod ochroną.
- **Amerykański dzięcioł.** W suchym pniu drzewa robi setki płytkich dziurek i wtyka do nich żołądziejki. Po jednym do dziurki. Przynosi tylko okazy pięknie rozwinięte i zdrowe. Potem z obsesją maniaka sprawdza je i przekłada w dziurkach. Przez całą zimę. Zjada te, które uzna za zagrożone zepsuciem się. Takie drzewo z dziurkami pełnymi żołądziejki to skarb, przechodzący we władanie z rodziców na dzieci. Występuje w zachodniej i południowej Ameryce Północnej oraz w północno-zachodniej Ameryce Południowej.
- **Susł.** Wrzuca do swoich norek zapasy na zimę takie jak: zielone części roślin, nasiona (dynia, słonecznik), chrząszcze, świerszcze. Wszystkie te składniki pożywienia susły spożywają jesienią kiedy to gromadzą zapasy na zimę. Ich tkanka tłuszczowa wówczas przyrasta i zapewnia ochronę na czas snu. Część z zapasów znajduje się również w norce susła. Susły zapadają w sen zimowy i śpią nawet 6 miesięcy. Są w Polsce objęte ochroną ścisłą.



- **Niedźwiedź.** Je zazwyczaj wszystko; mogą to być m.in. nasiona, grzyby, dżdżownice, ptaki, jaja, ślimaki, miód, jak i ryby czy leśne zwierzęta oraz trawa. Niedźwiedzie raczej najadają się do syta przed okresem zimy, żeby potem w swojej norze, zwanej gawrą, przespać 3-4 miesiące. Niedźwiedzie brunatne są w Polsce pod ścisłą ochroną.
- **Jeź.** Zazwyczaj żywi się owadami, gdyż jest owadożerny (nie zbiera on jednak jabłek jak powszechnie się uważa). Je głównie ślimaki, dżdżownice, jaszczurki, węże, chrząszcze, żaby i gryzonie. Jeże zapadają w sen zimowy. Śpią w przy-
zmach kompostu lub w stercie liści. Jeże w Polsce są pod ochroną.
- **Bóbr.** Swoje zapasy zimowe gromadzi pod wodą, przytwierdzając je do tamy. Żywi się pokarmem roślinnym, głównie korą drzew i pędami lilii wodnych. Jesienią gromadzi łodygi, gałązki i witki. Nie zapada on w sen zimowy. Bobry są pod całkowitą ochroną.

Karolina Rosicka, klasa II E

Parnas Szkolny – podsumowanie

11 października z okazji Dnia Edukacji Narodowej odbyła się uroczysta LXII edycja „Parnasu Szkolnego”, podczas której swoje talenty zaprezentowali:

- Patrycja Konat, uczennica klasy II C, która wykonała dwa utwory: „Read all about it pt. III” Emeli Sande i „Sailor song” Gigi Perez;
- Sebastian Podlewski, uczeń klasy III A, zagrał na pianinie;
- Maciej Niezgoda, uczeń klasy II C, przedstawił utwór " Shaped Box” zespołu Nirvana;
- Michał Mróz, Katarzyna Płaza, uczniowie klasy IV A oraz Kamil Malkowski, uczeń klasy IV B, zagrali na gitarach i zaśpiewali utwory: „The Smashing Pumpkins” Today, „Foo Fighters” Everlong;
- Rozalia Bona, uczennica klasy II C, zaprezentowała „Rumour Has It” - Adele oraz „Jar of hearts”- Christiny Perri;



- Zuzanna Krason, uczennica klasy II C, zagrała na gitarze i zaśpiewała utwór pt. „1979” The Smashing Pumpkins;
- Kacper Żarkowski, uczeń klasy I AB, zaprezentował tekst poetycki;
- Aleksandra Sowa, uczennica klasy III A, zagrała na gitarze i zaśpiewała „Bal wszystkich świętych” Budki Suflera oraz „Zatańczysz ze mną” Krzysztofa Krawczyka;
- Katarzyna Płaza i Anna Płaza, uczennice klasy IV A, wykonały piosenkę „Szum” Kasi Sochackiej;
- Konrad Skóra, uczeń klasy II E, zagrał na gitarze i zaśpiewał utwory zespołu Republika: „Śmierć w bikini” oraz „Tak...Tak...To ja”;
- Patryk Strojewski, uczeń klasy IV A, zagrał na pianinie.

Prace plastyczne przygotowały: Natalia Cała (klasa II C), Maja Sierant (klasa II C), Kornelia Dąda (klasa II A), Natalia Włodarczyk (klasa II E).

„Parnas” prowadzili: Agnieszka Gąska, uczennica klasy IV D oraz Patryk Strojewski, uczeń klasy IV A.

Organizacja: Agnieszka Kunys-Lukawska, Bożena Myl-Ciszkiewicz







Konkurs Literacki „RegiON”

28 września 2024 r. w Muzeum Zamkowym w Sandomierzu odbyło się uroczyste rozstrzygnięcie Konkursu Literackiego „RegiON, włącz się w literaturę”, zorganizowanego w ramach Międzypokoleniowego Festiwalu Literackiego „GENeracja Słowa”.

I miejsce zajęła Karolina Rosicka, uczennica klasy II E o profilu humanistyczno-prawniczym, a II miejsce Natalia Mazur z klasy III G o profilu humanistycznym.

Serdecznie gratulujemy!!!





Projekt "Roztańczony Sandomierz"

W ramach Olimpiady Zwolnieni z teorii stworzyliśmy projekt o nazwie "Roztańczony Sandomierz". Nasz projekt jest skierowany do młodszych osób, w wieku 7-12 lat. Będzie polegał na zorganizowaniu zajęć tanecznych dla dzieci. Tym przedsięwzięciem chcemy wyjść naprzeciw "siedzeniu" przez całe dni w grach i mediach społecznościowych.

Dzieci w tych czasach nie wiedzą, jak spędzać aktywnie czas, wolą patrzeć w komputery, telefony i tablety. Chcemy, aby poznały, jak można spędzać czas aktywnie.

Chcemy również, aby odreagowywały stres, np. związany ze szkołą. Najlepszym sposobem na to jest aktywność fizyczna. My wybraliśmy akurat taniec. Na zajęciach będziemy uczyć dzieci układów tanecznych, a podczas finalnego wydarzenia, będą mogły wykazać się nabytymi umiejętnościami.

Zachęcamy do udostępniania informacji o naszym projekcie, by mógł dotrzeć do jak największej liczby dzieci.

Nabór pod numerem 156443074 lub drogą mailową bm@esceka.pl



Natalia Włodarczyk, klasa II E



Wiersze o jesieni

Astry

Adam Asnyk

Znowu wędną wszystkie zioła,
Tylko srebrne astry kwitną,
Zapatrzone w chłodną niebios
Toń błękitną...
Jakże smutna teraz jesień!
Ach, smutniejsza niż przed laty,
Choć tak samo żółkną liście
Wędną kwiaty
I tak samo noc miesięczna
Sieje jasność, smutek, ciszę
I tak samo drzew wierzchołki
Wiatr kołysze
Ale teraz braknie sercu
Tych upojeń i uniesień
Co swym czarem ożywiały
Smutna jesień
Dawniej miała noc jesienna
Dźwięk rozkoszy w swoim hymnie
Bo anielska, czysta postać
Stała przy mnie
Przypominam jeszcze teraz
Bładej twarzy alabastry,
Krucze włosy - a we włosach
Srebrne astry...
Widzę jeszcze ciemne oczy...
I pieśczęotę w ich spojrzeniu
Widzę wszystko w księżycowym
Oświetleniu...





Jesienna zaduma

Jerzy Harasymowicz

Nic nie mam

Zdmuchnęła mnie ta jesień całkiem

Nawet nie wiem

Jak tam sprawy z lasem,

Rano wstaję, poemat chwale

Biorę się za słowa, jak za chleb

Rzeczywiście, tak jak księżyc

Ludzie znają mnie tylko z jednej

Jesiennej strony

Nic nie mam

Tylko z daszkiem nieba zamyślony kaszkiet

Nie zważam

Na mody byle jakie

Piszę wyłącznie, piszę wyłącznie

Uczuć starym drapakiem

Rzeczywiście tak jak księżyc

Ludzie znają mnie tylko z jednej

Jesiennej strony



Motospójnia

Koncern Stellantis w tarapatach – czy światowy gigant upadnie?

Światowe media analizują sytuację, w jakiej znalazła się firma zarządzana przez Carlosa Tavaresa. Koncern Stellantis, właściciel takich marek, jak Citroen, DS Automobiles, Peugeot, Opel, Alfa Romeo, Fiat, Chrysler, RAM czy Jeep, wpływa na nieznaną wodę a jego przyszłość jest niepewna – czytamy w artykule zamieszczonym w Financial Times.

Stellantis, podobnie jak inne europejskie koncerny motoryzacyjne, zmagają się z trudnościami wynikającymi z globalnych zmian na rynku. Problemy te obejmują nie tylko spadającą sprzedaż pojazdów, ale także rosnącą konkurencję ze strony chińskich producentów. Dodatkowo niepewność dotycząca przyszłości transformacji w kierunku elektromobilności stanowi kolejne wyzwanie dla całej branży – piszą autorzy opracowania.

Problemy na rynku amerykańskim, największym źródle zysków koncernu, są częściowo wynikiem własnych błędów. W okresie po pandemii COVID-19, kiedy popyt na samochody znacznie przewyższał podaż, firma zbyt agresywnie podniosła ceny i skoncentrowała się na bardziej zyskowych modelach, eliminując mniej dochodowe linie produkcyjne. Dzięki temu osiągnięto imponujące marże operacyjne, ale strategia ta okazała się krótkowzroczna. Podobnie zresztą było w Europie.

W odpowiedzi na rosnące ceny, konsumenci przestali kupować samochody Stellantis, co doprowadziło do drastycznego spadku udziału w rynku – w USA z 13% do 8%. W konsekwencji u amerykańskich i europejskich dealerów pojawiły się nadmierne zapasy niesprzedanych aut a firma była zmuszona do obniżenia cen oraz ograniczenia produkcji. Pojawił się negatywny cash flow, w skrajnym wypadku przekroczy on 10 mld euro w tym roku. Tavaresowi, któremu wydawało się, że wygrał los na loterii, grunt zaczął się usuwać spod nóg. Powód?

Do tak źle zarządzanej firmy zaufanie stracili inwestorzy. W wyniku błędnych decyzji strategicznych i nieudanej polityki cenowej, Stellantis stracił w ich oczach – skupienie się na optymalizacji kosztów przy jednoczesnym zaniedbaniu wzrostu sprzedaży okazało się krótkotrwałym sukcesem, który obecnie przeradza się w długoterminowy problem. A wszystko to wynik polityki Tavaresa, bo to on wprowadził tę politykę i on ją firmował własnym nazwiskiem, nazywając cały plan Dare Forward 2030. Dlatego pojawia się coraz więcej głosów o konieczności zwolnienia szefa Stellantis, znalezienia kogoś, kto lepiej rozumie całość

funkcjonowania rynku motoryzacyjnego i ma wizję na rozwój a nie zajmuje się tylko stroną kosztową.

Jaka przyszłość czeka Stellantis? Albo zainwestuje w rozwój, albo będzie musiał ograniczyć ilość marek i modeli. Jeszcze jedna opcja to kolejna fuzja, na przykład ta, o której szeroko spekuluje się na rynku motoryzacyjnym, z Renault i BMW. Innego wyjścia nie ma.

Nowe BMW M5 Touring – Ciężki, lecz potężny

Po sedanie przyszedł czas na wielki powrót – nowe BMW M5 Touring to długo wyczekiwany model i wreszcie wiemy, jakie jest nowe, piekielnie mocne i szybkie kombi z Monachium.

Z zewnątrz to dobrze znane już z sedana M5, więc skupmy się na tym, co nowe, czyli tylnej części. Na bocznej tylnej szybie nie zabrakło typowego już Hofmeister Kink, w zderzaku pojawił się masywny dyfuzor i cztery końcówki układu wydechowego. Niemcy postawili tutaj na ostre linie, dlatego kształt tylnej lotki i muskularne wloty powietrza mają ostre kształty.



BMW M5 Touring znacznie wyróżnia się na tle zwykłych „piątek” w M-Pakiecie. Napompowane nadkola, szerokie wloty powietrza w zderzakach i wspomniane już końcówki wydechu zdradzają, że z tym autem lepiej nie zadzierać. Tutaj nie ma żartów, a liczy na papierze jeżą włos na głowie.

M5 Touring jest ciężkie, ale nadrabia innymi liczbami

Jednostka napędowa to znane już z M5 Sedan 4,4-litrowe V8, wspomagane motorem elektrycznym. Silnik spalinowy rozwija tutaj 585 KM i 750 Nm. Do tego dochodzi jednostka elektryczna o mocy 197 KM oraz 280 Nm (momentami 450 Nm). Moc generowana przez silnik elektryczny – dostępna w momencie, gdy kierowca rusza – oraz kontrolowana interakcja między silnikami zapewniają natychmiastową reakcję i liniową dostawę mocy w górnych zakresach obrotów. Standardowa prędkość maksymalna 250 km/h może zostać zwiększona do 305 km/h dzięki pakietowi M Driver's Package. Łączna moc zespołu napędowego to monumentalne



727 KM i moment obrotowy 1000 Nm. Fantastycznie przekłada się to na osiągi – pierwsza setka osiągnięta jest już po 3,6 s, druga – po 11,1s. Imponuje też czas przyspieszenia 80-120 km/h na 5. biegu, wynosi on zaledwie 3,1 s.



Największa wada, która oczywiście była widoczna też w sedanie to masa. Nowe BMW M5 Touring „na sucho” waży 2550 kg. Przy pełnym obciążeniu mamy do czynienia z trzytonowym pojazdem, który może jechać ponad 300 km/h. Trzeba będzie mieć wprawna rękę do prowadzenia

takiego monstrum.

Bartosz Piwowarski, klasa II E

Nowa płyta Kaza Bałagane: “A nie mówiłem?”

- powrót w wielkim stylu

4 października 2024 r. na rynku pojawił się nowy album Kaza Bałagane, zatytułowany „A nie mówiłem?”. Kaz, uznawany za jednego z najoryginalniejszych przedstawicieli polskiego rapu, ponownie zaskoczył swoich fanów zarówno muzyką, jak i doborowymi gośćmi, takimi jak: Aleshen, Malik Montana i Don Poldon. Album jest dowodem na to, że artysta nie spoczywa na laurach, stale poszukując nowych dróg wyrazu.

Dla fanów, którzy zamówili album w przedsprzedaży, przygotowano kilka wyjątkowych dodatków. W limitowanej edycji znalazła się figurka stylizowana na popularne Funko POP, przedstawiająca samego Kaza Bałagane, co stanowiło gratkę dla kolekcjonerów i oddanych fanów artysty. Dodatkowo, preorderowe wydanie wzbogacono o zin, w którym znalazła się wyjątkowa rozmowa Kaza z pisarzem Jakubem Żulczykiem. To szczególna okazja, gdyż Kaz w swojej karierze udzielił zaledwie jednego wywiadu.

W rozmowie z Żulczykiem artysta powraca do czasów współpracy z Młodym G., która przyniosła kultowe wydawnictwo „Sos, ciuchy i borciuchy”. Mixtape, ten, który zaskoczył świeżym, odważnym podejściem, zapoczątkował pewien trend na polskiej scenie, kiedy dominowały bardziej nostalgiczne klimaty. Kaz, patrząc wstecz na tamten okres, nie ukrywa trudności, z jakimi mierzył się podczas nagrywania, szczególnie w kontekście używek i licznych konfliktów wynikających z zaangażowania zbyt wielu osób w proces twórczy.

Decyzja o działaniu solo, którą podjął w 2015 roku, okazała się kluczowym momentem w jego karierze. Album „A nie mówiłem?” pokazuje, że Kaz Bałagane nie zwalnia tempa. Jego unikalny styl, pełen autoironii i eksperymentów, nadal przyciąga uwagę fanów, a nowa płyta może być kolejnym kamieniem milowym w polskim rapie.

Adam Nowosielski, klasa IV B

Przepisy

Krem dyniowy

Składniki:

- Dynia 1/2 średniej sztuki
- Czosnek 2 ząbki, Oliwa 1 łyżka
- Szalotka 1 sztuka, Kminek 1/2 łyżeczki
- Chili 1/2 łyżeczki
- bulion warzywny 3 szklanki
- mleko kokosowe 1/2 szklanki

Przygotowanie:

1. Dynię obieramy i kroimy w około centymetrowe kosteczki. Czosnek zgniatamy w prasce. W garnku rozgrzewamy oliwę, dorzucamy poszatkowaną cebulę, kminek, czosnek, pokrojoną papryczkę chili (lub ostrą paprykę w proszku) oraz dynię. Smażymy przez około 10 minut, co pozwoli wydobyć kolor z dyni.
2. Dodajemy bulion i gotujemy na średnim ogniu przez około 30-40 minut. Używając blendera, dokładnie mielimy wszystkie składniki, aż uzyskamy kremową konsystencję.



3. Gdy zupa będzie gotowa, solimy ją i pieprzymy do smaku, po czym rozlewamy do misek. Mleczko kokosowe dolewamy jeszcze przed rozlaniem kremu do misek lub dodajemy już po, by stworzyć ładny wzór.

Gofry z karmelizowanymi jabłkami

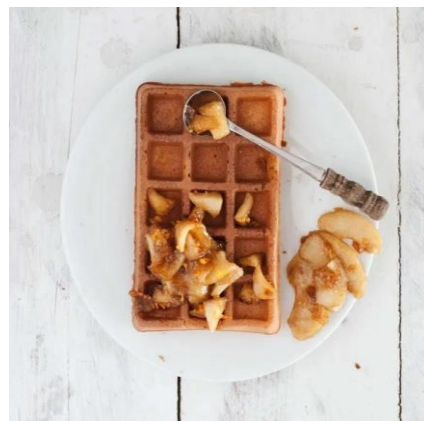
Składniki:

Ciasto:

- Jajko 2 sztuki, Cukier 40 g
- Kefir 120 ml, Stopione masło 30 g
- Mąka gryczana 80 g
- Mąka kukurydziana 30 g
- Skrobia ziemniaczana 40 g
- Proszek do pieczenia 1 łyżeczka

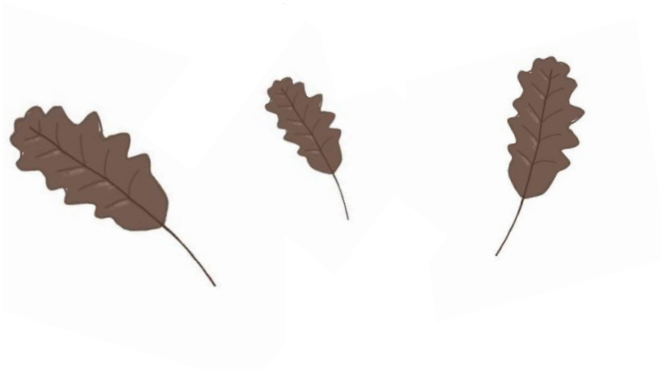
Karmelizowane jabłka:

- Jabłko 2 sztuki, Masło 50 g
- Cukier 70 g, skórka z pomarańczy 1 łyżka, kardamon 1/4 łyżeczki



Przygotowanie:

1. Zaczynamy od przygotowania jabłek, ponieważ gofry muszą być podane bezzwłocznie po upieczeniu
2. Jabłka obieramy i kroimy w kosteczkę. Na rozgrzanej patelni topimy masło, równomiernie posypujemy cukrem. Nie mieszamy, czekamy kilka minut aż cukier sam się rozpuści. Dodajemy jabłka i smażyjemy je z każdej strony, delikatnie mieszając co jakiś czas. Po kilku minutach patelnię zdejmujemy z palnika.
3. Przygotowujemy dwie miski. W pierwszej miksujemy jajka, cukier, kefir i roztopione masło. W drugiej mieszamy mąki, skrobię i proszek do pieczenia. Łączymy zawartość obu misek i krótko mieszamy. Rozgrzewamy gofrownicę i pieczemy gofry do wyraźnego przyrumienienia skórki. Podajemy natychmiast, z dodatkiem karmelizowanych jabłek.



Krucze ciasto migdałowe z jabłkami

Składniki:

Ciasto:

- Mąka pszenna 250 g
- Mąka ziemniaczana 1 łyżka
- Masło 100 g, Jajko 1 sztuka
- Jogurt 3 łyżki, Cukier 60 g
- Mielone migdały 30 g

Kruszonka:

- Mąka pszenna 60 g
- Mąka ziemniaczana 1 łyżka
- Masło 60 g, Cukier 40 g

Jabłka:

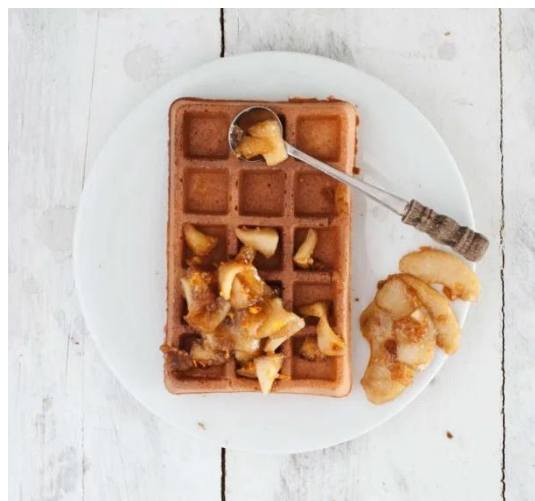
- Twarde jabłka 3 sztuki, Cukier trzcinowy 4 łyżki, Ekstrakt waniliowy 2 łyżeczki
- Masło 1/2 łyżki, Cynamon 1/2 łyżeczki

Dodatkowo:

- Konfitura morelowa 1 łyżka, Jajko 1 sztuka, Mleko 1 łyżka stołowa
- Mascarpone do podania, Cukier puder

Przygotowanie:

1. W misce łączymy suche składniki: mąkę pszenną, ziemniaczaną, cukier oraz migdały. Do suchych składników dodajemy masło i szybko ucieramy. Wbijamy jajko i dodajemy jogurt. Szybko wyrabiamy, lepimy kulę, zawijamy w folię i wkładamy do lodówki na 30 minut.
2. Łączymy wszystkie składniki na kruszonkę i wstawiamy do lodówki.
3. Jabłka myjemy, obieramy, kroimy na ćwiartki i usuwamy gniazda nasienne. Tak przygotowane jabłka kroimy na mniejsze kawałki, wrzucamy do rondla, dodajemy masło, cukier, cynamon i wanilię. Dusimy pod przykryciem na małym ogniu przez około 15 minut, następnie zdejmujemy pokrywkę i dusimy jeszcze przez 5 minut.
4. Ciasto rozwałkowujemy na spory placek i przenosimy na papier do pieczenia. Środek smarujemy konfiturą i rozkładamy jabłka, zostawiając margines z ciasta. Brzegi zakładamy do środka i smarujemy roztrzepanym jajkiem z łyżką mleka. Posypujemy kruszonką. Pieczemy w temperaturze 180°C przez 35 minut na złoty kolor. Posypujemy cukrem pudrem. Ciasto jest idealne na późną kolację ze szklanką ciepłego mleka.





Redakcja „Spójni”:

Redaktor Naczelny: Adam Nowosielski

Zastępca Redaktora Naczelnego: Karolina Rosicka

Okladka: Liudmyła Matsyk (absolwentka Collegium Gostomianum)

Członkowie Redakcji: Oliwia Paluch, Bartosz Piwowski, Jakub Samonek

Grafika: Diana Bąk, Maja Nowicka, Matylda Kunys, Maja Statuch, Natalia Włodarczyk

Skład tekstu: Zbigniew Drobek

Opieka: Bożena Myl-Ciszkiewicz, Agnieszka Kunys-Łukawska

